Cena 6 hal.

Nr. 701. Kraków, Wtorek 28. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor. 50 h., kwartalnie 7 kor. 50 h., rocznie 30 K. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.
Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 20 h., kwartalnie 9 K 60 h., rocznie 38 K.
Na prowincyę z dwukrotną przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 90 h., kwartalnie 11 K 70 h., rocznie 46 K.
W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K. w innych państwach kwartalnie 15 K. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 8. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo donoszą 28. grudnia 1915.: Wiedeń, 28. grudnia.

Rosyjski teren wojenny.

Na froncie besarabskim i nad Dniestrem na północny wschód od Zaleszczyk odparto wczoraj krwawo kilka ataków znacznych sił rosyjskich.

Szczególnie zacięcie atakował nieprzyjaciel odcinek między Prutem a strefą lasów na północ od Toporowie (Toporoutz). Po przygotowaniu artyleryjskiem, które trwało całe przedpołudnie i miejscami potęgowało się w bębniący ogień ciężkiego kalibru, nastąpiło w pierwszych godzinach popołudniowych pięć ataków piechoty, które odparto.

Przyłączył się do tego potem po stronie Rosyan atak masowy, głęboki na 15 do 16 rzędów, i ten jednak załamał się w ogniu artyleryi wśród najcięższych strat.

Ten sam los spotkał nieprzyjacielskie ataki na północ od Dniestru. Nasze straty są małe.

W nocy panował spokój.

Włoski teren wojenny.

Na południowym i południowo-wschodnim froncie tyrolskim trwają walki działowe.

Czarnogórski teren wojenny.

Ścigani przez nasze siły, cofnęli się Czarnogórcy z Godijewa do Bijocy. Niedaleko Kovren nasze wojska wykopały trzy czarnogórskie działa najnowszej konstrukcyi.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. **Hoefer**, marszałek polny porucznik.

Biuletyn niemiecki.

Wielka główna kwatera donosi: **Berlin**, dnia 28. grudnia.

Wschodni teren wojny.

Nad Berezyną, tudzież na północny zachód od Czartoryska i pod Berestjanami rosyjskie oddziały wywiadowcze zostały odparte.

Zachodni teren wojny.

Wskutek ognia nieprzyjacielskich monitorów w kąpielach w Westende zostali zabici trzej mieszkańcy, wśród nich dwie kobiety.

Na froncie rozwijały się czasami żywe walki działowe granatami ręcznymi i minami.

Dziś rano Francuzi atakowali Hirzstein. Bliższych wiadomości brak jeszcze.

Artylerya nasza ostrzeliwuje żywo ruch pociągów na dworcu w Soissons.

Francuzi zaopatrzyli niedawno swój szpital, leżący w pobliżu dworca flagami Czerwonego Krzyża, widocznie, aby ochronić dworzec. Przypadkowy strzał do szpitala nie jest jednak wykluczony, skoro jest tak blizko dworca.

Bałkański teren wojny.

Na terenie bałkańskim położenie niezmienione.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. Dnia 27. grudnia. Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi:

Na froncie Sed-il-Bar wyrzucił nieprzyjaciel wielką ilość bomb i zwrócił ogień swych dział na nasze prawe skrzydło, czemu towarzyszył nieustanny ogień karabinów maszynowych, rzucanie bomb i torped powietrznych na nasze lewe skrzydło. Nasza artylerya odpowiedziała na ogień i zmusiła artyleryę nieprzyjacielską do milczenia oraz zniszczyła część rowów strzeleckich nieprzyjacielskich.

Dnia 25. grudnia rzuciły nieprzyjacielskie aparaty lotnicze 15 bomb na okolicę Galatakoej nie wyrządziły jednakże przez to szkody.

Liczba okrętów przewozowych nieprzyjacielskich, które rozbiły się na wybrzeżu Bujuk Kemikli doszła do czterech o łącznej pojemności 5000 ton. Inny okręt rozbił się koło Ariburnu. Z dwóch okrętów zabraliśmy wszelkie przedmioty dające się użyć.

Na innych frontach nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Zezwolenie na przekroczenie granicy?

Wiedeń (Tel. pryw.). „Reichspost“ donosi z Sofii: Oficyalne pismo bułgarskie „Narodni Prava“ pisze: Rząd grecki polecił przez swego sofijskiego posła oświadczyć rządowi bułgarskiemu, iż Grecya nic nie ma przeciw wkroczeniu Bułgarów na ziemię grecką, jeśli to w interesie wspólnych operacyi państw centralnych i ich sprzymierzeńców jest niezbędne.

Prezydent ministrów Radosławow przyjął oświadczenie to z uznaniem do wiadomości, podkreślając wielokrotnie, iż pojawienie się wojsk bułgarskich na greckiej ziemi nie tylko nie naruszy greckich interesów, lecz przeciwnie wojska te służyć będą do obrony Aten.

Walka działowa koło Dojran.

Genewa (Tel pryw.). „Journal“ donosi: Ustawione na brzegu jeziora Dojran niemieckie baterye ostrzeliwały francusko-angielskie linie nad umocnieniem których pracują sprzymierzone wojska.

Francuskie przygotowania.

Budapeszt (Tel. pryw.). „Az Est“ donosi z Salonik, iż Francuzi w dalszym ciągu wysadzają na ląd wielkokalibrowe działa, których chcą użyć w wojennych operacyach. Generał Castelneau wyjechał z Salonik i udał się do Aten.

Grecya na rozdrożu.

Zurych. (Tel. pryw.) „Schweiz. Telegr. Information“ dowiaduje się z Aten: Według pisma „Nea Hellos“ panują w gabinecie Skuludisa w zapatrywaniach na obecną sytuacyę następujące trzy prądy:

Prezydent ministrów Skuludis zajmuje stanowisko, że Grecya musi przyjąć żądania entente'y bez zastrzeżeń, albowiem wrogie stanowisko Grecyi wywołałoby ze strony entente'y represye.

Druga grupa składająca się z Theotokisa, Rhallisa, Drayumisa i Michlidakisa chce rokowania z entete'y dalej przeciągać, aby w danych okolicznościach mogła Grecya odnieść jak największe korzyści.

Trzecia grupa reprezentowana przez Gunarisa, jest zdania, że Grecya musi zerwać z entente'y i przyłączyć się do państw centralnych. Na zarzuty, iż czwórporozumienie obsadzi w tym wypadku Ateny odparł Gunaris: „Dlaczego nie mamy przenieść stolicy do Larissy, gdzie angielsżie i francuskie działa nie sięgają?“

„Hellas“ kończy swoje rewelacye słowami: Na szczęście nie zwyciężył ani Skuludis ani Gunaris. Gabinet postanowił unikać wyraźnego wobec entente'y stanowiska.

Hartmansweilerkopf.

Berlin (Tel pryw.). „Vossische Ztg“ przynosi następujący francuski komunikat urzędowy z d. 24. grudnia: W Artois rozwinęła działalność nasza artylerya w okolicy Givenchy i na drodze do Lille. Na brzegu północnym ostrzeliwaliśmy skutecznie pociąg samochodowy między Coude a Nanteuil. W Woevre na południowy zachód lasu Apremont walka minowa, dla nas bardzo korzystna. W Wogezach powróciły nasze na lewem skrzydle stojące odziały ze zboczów szczytu Hartmannswellerkopf z powodu silnego naporu nieprzyjacielskiego z powrotem do swoich pierwotnych stanowisk. W centrum i na prawem skrzydle, mianowicie na grzebieniu południowo-wschodnim wierzchołku i bardziej na południe aż do Wartweiler, pozostał zdobyty przez nas na przestrzeni 2 kilometrów teren, nadal w naszych rękach. W ciągu popołudnia silne opady śnieżne przeszkodziły w dalszych operacyach. Nieprzyjaciel ostrzeliwał gwałtownie stoki na północ Hartmannsweilerkopf i szczyt góry.

Rosyjskie głosy za pokojem

Sztokholm (Tel. pryw.). Coraz bardziej odzywają się w Rosyi głosy za odrębnym pokojem z państwami centralnemi. Za pokojem agituje szczególnie prawica i grupa konserwatywna. W głosach tych, jak przypuszczają „Birżewije Wiedomosti“, przejawia się życzenie rządu. Rosyjscy konserwatyści — pisze wspomniane pismo — ciągle sympatyzują z Niemcami. Życzą oni zwycięstwa raczej Niemcom niż rosyjskim liberałom.

Na Czarnem Morzu.

Berlin (Tel. pryw.). „Vossische Zeitung“ donosi z Bukaresztu: W przyjaznych Rosyi kołach ciągle jeszcze mówią o ekspedycyi floty czarnomorskiej. Według zdania tych kół, akcya floty miała na celu rozerwać łańcuch min, co rzekomo miało się powieść. Koło Balczik wyłowiono wiele pływających min. Miasto Warna nie zostało ugodzone żadnym pociskiem.

Z rosyjsko-rumuńskiej granicy.

Budapeszt (Tel. pryw.). „Pester Lloyd“ donosi z Bukaresztu: Granica rosyjska ciągle jest jeszcze zamknięta. Komunikacya między Ungheni a Odessą nie została jeszcze podjęta. Od 2 tygodni przerwany jest wszelki pocztowy i telegraficzny ruch między Rosyą a Rumunią; tylko dla telegramów prasowych są wyjątki.

Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów.

Komunikat włoski.

Wiedeń (T. B.). Z głównej kwatery prasowej donoszą: Włochy 24. grudnia. Na wyżynach na zachód od Gorycyi usiłował nieprzyjaciel w godzinach rannych dn. 23. bm. zaatakować nasze stanowiska w odcinku frontowym Grafenbergu. Dzięki działalności naszej artyleryi oraz bezzwłocznie sprowadzonym posiłkom atak został odparty.

Na wyżynie Krasu usiłowały nieprzyjacielskie oddziały na prawem skrzydle naszych stanowisk po ożywionym ogniu karabinowym, rzucaniu bomb i użyciu rakiet świetlnych zbliżyć się do naszych rowów strzeleckich na wschód od Pelz. Dzięki naszemu celnemu ogniowi nieprzyjaciel cofnął się w nieporządku.

Dn. 25. grudnia. Na froncie Trentina i w Karyntyi żywa działalność artyleryi. Nieprzyjacielska artylerya podjęła na nowo ostrzeliwanie miejscowości i zrządziła pewne szkody. Na miejscowość Loppio w dolinie Cameras z otaczających ją od północy wyżyn staczał nieprzyjaciel bloki skalne, nie udało mu się jednak wyrządzić żadnych szkód. Nasza artylerya zmusiła nieprzyjacielskie działa do milczenia i w wielu punktach rozprószyła oddziały wojsk i kolumny zwierząt jucznych.

Na froncie Soczy nie zdarzyło się nic godnego wzmianki.

Francuski komunikat z Bałkanu.

Wiedeń (Tel. B.). Z głównej kwatery prasowej donoszą. Komunikat francuski z dnia 24. i 25. bm. Armia wschodnia. Podczas ostatnich dwu dni położenie na naszym froncie nie uległo zmianie. Prace około ufortyfikowania Salonik postępują raźnie naprzód. Nieprzyjaciel nie podejmuje żadnych usiłowań zmierzających do przekroczenia greckiej granicy.

Echa opuszczenia Gallipoli.

Frankfurt (T. pryw.). „Frankfurter Zeitung“ donosi z Konstantynopola: Według wiarygodnych wiadomości postanowienie zaniechania akcyi w Dardanelach zapadło na żądanie Kitchenera, który przez 3 dni bawił w Mudros, zaś dwa dni na północnem skrzydle Anaforty. Gdzie użytych zostanie wycofanych z Gallipoli ośm dywizyi wojsk angielskich, nie można jeszcze wiedzieć, prawdopodobnie jednak w Egipcie.

Niepokoje w Egipcie.

Konstantynopol (Tel. B.). Muzułmańscy wojownicy, którzy się zebrali w Hedżas aby wziąć udział w ekspedycyi do Egiptu połączyli się z naszemi wojskami. Dowodzi nimi Faisal-bej syn Husseina-baszy, emira Mekki.

W oczekiwaniu wypadków.

Berlin. (Tel. pryw.) „Vossische Ztg“ donosi z Londynu, iż do angielskiego urzędu wojennego nadeszły bardzo niepokojące wieści z Egiptu i Mezopotamii. Plemiona arabskie coraz w większej liczbie odpadają od Anglików, a rozruchy przenoszą się do wnętrza Egiptu. Stacye wojskowe w Egipcie otrzymują wzmocnienia. Handel ustaje. Wszędzie przygotowują się na nadchodzące wypadki. Fabryki amunicyjne pracują pod silnemi wojskowemi strażami, jednak zaufanie do wojsk indyjskich i egipskich maleje.

Wiadomości telegraficzne

(Telegramy „Głosu Narodu“ z dnia 28 grudnia.)

Z kongresu francuskich socyalistów.

Paryż (T. B.). Według doniesienia „Tempsa“ na posiedzenie paryskiego kongresu socyalistów przybyli ministrowie Sembat, Guesde i Thomson, dalej Herve i belgijski minister Vandervelde. Dep. Bracke domagał się nominacyi jednolitego kierownictwa partyjnego — jako zastąpienia działalności Jauresa. Dyskusya obracała się naokoło tematu stanowiska partyi socyalistycznej wobec wojny. Dep. Comperc-Morel i Bourderon zabierali głos.

Sułtan do armii.

Konstantynopol. (T. B.). Podczas uroczystego nadania chorągwi pułkom piechoty i konnicy wygłosił sułtan przemówienie do żołnierzy, w którem dał wyraz pełnemu zadowoleniu z postępów armii oraz prosił Boga o dalsze zwycięstwa dla armii.

Z okazyi zwycięztwa nad Anglikami koło Ariburnu i Anaforty przesłał sułtan pozdrowienia komendantowi piątej armii Limanowi baszy.

Pożyczka turecka.

Konstantynopol. (T. B.) Rząd wniósł w Izbie posłów projekt ustawy w sprawie udzielenia upoważnienia do zaciągnięcia w Niemczech zaliczki 20,000.000 funtów.

Zboże rumuńskie.

Bukareszt. (T. B.) Rumuński dziennik urzędowy ogłasza okólnik komisyi centralnej, dotyczący zezwolenia na wywóz zboża. Mocą tegoż dozwolony jest wywóz zbiorów z roku 1915 w następującym stosunku: pszenicy 60 procent, jęczmienia, grochu i fasoli do 50 procent, owsa 40 procent. Zbiory roku 1914 mogą być wywożone bez ograniczenia.

Konfiskata poczty.

Amsterdam (T. B.). Jak dzienniki donoszą całą pocztę przeznaczoną dla Holandyi jadącą z południowej Ameryki zabrali Anglicy z pokładu okrętu Tubantia.

Angielska misya marynarki.

Paryż. (T. B.). „Temps“ donosi: Angielski kontradmirał Philimore dawniej kierownik transportów zdążających do Dardaneli udał się na czele angielskiej komisyi marynarki do Sebastopola i Mikołajewa, aby zwiedzić oba te porty.

Na morzach.

Paryż (T. B.). Urząd marynarki donosi, że niemiecka łódź podwodna zatopiła torpedą francuską łódź pakietową „Ville de la Cietat“ należącą do Messagerie Maritimes o pojemności 6.378 ton. Zatopienie nastąpiło dnia 24. grudnia rano we wschodniej części morza Śródziemnego. Pasażerów i załogę po większej części przyjęła na pokład niemiecka łódź pakietowa Moroo i przywiozła dnia 26. grudnia do Malty.

Znamienne wynurzenia.

(Korespondencya własna „Głosu Narodu“).

Wiedeń, 24. grudnia.

(J.). Wśród szczęku oręża i zgiełku najrozbieżniejszych wieści z terenów objętych pożogą wojenną zabrzmi niekiedy głos, czy padnie słowo wielce znamienne dla gotującego się na razie w zarodkach przyszłego układu rzeczy. Jednem z tego rodzaju wyznań, którego stanowczo obojętnie pominąć nam nie wolno z uwagi zarówno na przyszłą rolę polityczno-gospodarczą Polaków w państwie austryackiem jak i przez wzgląd na ewentualny los tych narodowych projekcyi, jakie łączymy z rezultatem rozgrywającej się obecnie dziejowej tragedyi, jest oświadczenie przewodniczącego „Związku narodowo-niemieckiego“ posła dra Gustawa Grossa ogłoszone na łamach partyjnej jego korespondencyi.

Ograniczam się na razie do przytoczenia tych niezwykłych wynurzeń, które pozwalają na wgląd za kulisy politycznych zamiarów austryackich Niemców. Poseł Gross oświadcza: „Nieodzownym warunkiem dla uzyskania przez Austro-Węgry siły koniecznej do wystąpienia w przymierzu z państwem niemieckiem jako czynnika zupełnie równorzędnego jest zasadnicza (einschneidende) zmiana naszych politycznych stosunków. Od roku już stara się Związek narodowo-niemiecki o ustalenie zasad, które mają przygotować przyszłe ukształtowanie się rzeczy i pracuje w kierunku ich urzeczywistnienia. Naturalnie nie mogliśmy ograniczyć się w tych zabiegach na ścisły nasz Związek, lecz musieliśmy starać się o wciągnięcie do współpracy wszystkich niemieckich zastępców ludowych. Istotnie udało się nam uzyskać porozumienie co do pewnych zasad z stronnictwem chrześcijańsko-społecznym. Zobowiązaliśmy się występować w ich obronie solidarnie. Sądzimy, że ten sojusz stwarza rękojmię, iż głos przedstawicieli stronnictw niemieckich nie przebrzmi bez echa, jakkolwiek posłowie są obecnie pozbawieni ustawowego wpływu na tok spraw publicznych“.

Przygotowania do ugody z Węgrami i nieustająca dyskusya na temat wspólnoty gospodarczej z Niemcami stanowią główną pobudkę do tych nieobojętnych wynurzeń. Ciekawe byłoby dowiedzieć się, jak ci panowie związkowi zapatrują się na problem polski i czy wogóle poświęcają mu tyle uwagi, jak zasługuje on na to ze stanowiska austryackiej racyi państwowej, która bezwarunkowo powinna wystąpić obok racyi państwowej niemieckiej jako czynnik równorzędny. Może już niezadługo dowiemy się czegoś w tej materyi.

KRONIKA.

Wiadomości osobiste. Kierownictwo krajowego sądu karnego objął radca sądu krajowego wyższego Dr Rudolf Pelz.

Kierownictwo budownictwa miejskiego, w zastępstwie chorego dyrektora p. Świerzyńskiego, sprawuje starszy radca budownictwa architekt Jan Zawiejski.

Zbiory ś. p. Adolfa Sternschussa, według doniesień dzienników lwowskich, przeznaczone zostały przez rodzinę ś. p. Zmarłego, który zginął bohaterską śmiercią, przeważnie dla Muzeum Narodowego w Krakowie. Pewną ich część przeznaczono także dla muzeów lwowskich.

Akcya ochronna przeciwko tyfusowi. Dzisiaj miejskie wozy zakaźno-dezynfekcyjne przewiozły do miejskiego zakładu izolacyjnego na ul. Krakowskiej, przy schronisku brata Alberta kilkanaście rodzin (około 50 osób), z gminy podmiejskiej Piaski, gdzie niedawno zmarła na tyfus plamisty sanitaryuszka Marya Klimontowa. Dla zapobieżenia rozszerzeniu się choroby natychmiast w całych Piaskach miejski Urząd zdrowia przedsięwziął energiczną akcyę zapobiegawczą.

Biuro informacyjne i porady prawnej przy Sekretaryacie dla katolickich stowarzyszeń robotniczych w Krakowie udziela porady i pomocy przy uzyskiwaniu wynagrodzenia za świadczenia wojenne, przy uzyskiwaniu należnych ustawowo zasiłków wojskowych, zaopatrzenia inwalidów i ich rodzin, zaopatrzenia wdów i sierot po poległych i zaginionych żołnierzach itp. Przy poszukiwaniu zaginionych żołnierzy pośredniczy Biuro o tyle, że nadchodzące zapytania odsyła do „Czerwonego Krzyża“. Szczególną uwagę zwraca Biuro na sprawy wychodźtwa wojennego, oraz odbudowy kraju. Biuro informacyjne udziela odpowiedzi bezpłatnie. Jedynie przy zapytaniach pisemnych należy na odpowiedź dołączyć markę za 20 halerzy.

Adres Biur: Kraków, ul. św. Tomasza 37. Godziny urzędowe od 10—1 rano z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wypadek przy pracy. Wczoraj w południe, w pracowni kuśnierskiej przy ul. Józefa l. 22 z powodu niewyjaśnionej przyczyny 19-letni czeladnik N. Wolf, upadł na podłogę tak nieszczęśliwie, że przebił się nożem, który w tej chwili trzymał w garści. Ciężko skaleczonego w brzuch, opatrzyło Pogotowie i przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

O dziennik węgierski w Galicyi. Gazeta węgierska „Pesti Naplo“, donosząc o obecnem założeniu w Galicyi pierwszego niemieckiego organu codziennego „Krakauer Zeitung“, wyraża jednocześnie życzenie, ażeby jeszcze podczas wojny założono we Lwowie, czy też innem większem mieście galicyjskiem pismo węgierskie. Zdaniem wspomnianego pisma wojna światowa przyczyniła się w niemałym stopniu do zacieśnienia między Polakami galicyjskimi a Węgrami stosunków narodowych, to też — wedle „Pesti Naplo“ — okazuje się obecnie w Galicyi rzeczywista potrzeba założenia tam prasowych organow w duchu madziarskim.

Rozszerzenie terenu dla prasy warszawskiej. „Warschauer Zeitung“ dowiaduje się z dobrego źródła, że wszystkie dzienniki warszawskie mogą już być wysyłane za pośrednictwem istniejących urzędów pocztowych do całego obszaru warszawskiego generał-gubernatorstwa. Dotychczas dzienniki warszawskie mogły być rozpowszechniane jedynie w Warszawie i w najbliższych okolicach miasta.

Dwadzieścia tysięcy jeńców austryackich w Albanii. Węgierski Komitet Opieki nad jeńcami wojennymi otrzymał na zapytanie od księżnej Ypsilanti następujące telegraficzne zawiadomienie: Dowiaduję się, że 20.000 austro-węgierskich jeńców wojennych przybyło do Elbassan i Tirany w Albanii. Tutejszy urząd opieki wojennej poczynił zarządzenia, aby pozyskać telegraficzne informacye o nich. O rezultacie zawiadomi się bezzwłocznie budapeszteński Urząd Opieki nad jeńcami.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony. Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

Ważne
dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości
KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TEROWYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU
Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI
Podgórze-Zabłocie
Dla komitetów odbudowy stosuje się
= ceny ściśle fabryczne. =

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa [illegible] obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równocześnie z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie Kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Kiecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzoniewicz, Red. Fr. Kryziak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Er. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzycki, Dr. J. Ujejski Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Wowodeczki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.
„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.
„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

[illegible] dodat poniedziałkowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

[illegible] w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, [illegible] dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi [illegible] wysyłką Kor. 9·20, z jednorazową 2·70. [illegible] wysyłką Kor. 9·00, a jednorazową Kor. 8. [illegible] Kraków, ul. św. Tomasza, 26.

PRYWATNE GIMNAZYUM REALNE

W ZAKOPANEM

Z prawami szkół publicznych od kl. I-VI. włącznie

prowadzi w b. roku szkolnym kursa naukowe dla uczniów gimnazyów klasycznych od kl. I - VIII, i dla uczniów szkół realnych od kl. I - VII. nadto kurs przygotowujący do szkoły średniej i oddzielne kursa naukowe dla dziewcząt.

Przy Zakładzie istnieje internat dla chłopców pod kierunkiem Dra J. Jarosza.

Bliższych wyjaśnień udziela dyrekcya Zakładu, Zakopane, willa „Podlasie“

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vérmouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady

kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955. 2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założenia 1848. **Rok założenia 1848.**

w Krakowie, ul. Karmelicka 66.

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.

Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn, mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róze kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Polonia.

Jedyna kolorowa reprodukcya słynnego obrazu **mistrza Matejki** z muzeum ks. Czartoryskich.

Najnowszy wyraz techniki reprodukcyjnej.

Wydanie popularne wiel. 52×42 — cena K 3·—, wydanie wytworne na papierze chińskim lub holenderskim wiel. 50×65 cena K 10·—.

Każdy egzemplarz numerowany i sygnowany.

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz sklepach i składnicach Ligi kobiet. 2102

BIURO TECHNICZNE inż. W. Drzymuchowskiego
przeniesione z hotelu Krakowskiego do lokalu przy ul. Sławkowskiej L. 21,
prowadzi na składzie znane z dobroci, światowej marki szczeliwo »VAS« »BLACK«, jedynie najlepsze do uszczelniania dławic maszyn parowych, pomp parowych, wentyli itp.
Dostarcza w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach oleje: maszynowy, cylindrowy, kompresorowy, motorowy, wazelinę, smar Tovota itp. itp. 2178

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska
krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu
HURTOWNY

SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina sto owe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego polecam w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samorodner mszalny aromatyczny petny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Wydawnictwa Księgarni J. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami z obrazów **Prof. Piotra Stachiewicza:**

Listy Pana Zagłoby. Serya I i II. Bohaterowie arcydzieł Henryka Sienkiewicza.

„Alma Mater“ Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym

„Ad Astra“ Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całej pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty.

Niema kraju w którym by te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.

Księgarnia J. CZERNECKIEGO Kraków. Szewska 17.

Wielki wybór KART POCZTOWYCH z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich.

Nabywać można pojedynczo lub hurtownie: 2276

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne

wykonywa

„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“

pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.

Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.

ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE

Ceny najniższe. **Ceny najniższe.**

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sędziowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska L. 3.

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu.“

Zaraz

do wynajęcia pokój frontowy duży umeblowany na partrze, także na II. piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia spiżarnia i t. d. t. j. (całe II. piętro) Wiadomość parter lub I piętro ul. Kochanowskiego 28. 2205

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapest IX., Ernautcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciemiony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.	Kor. 4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	» 4.80
Caracas, Quatemala, Portorico	» 5.—
Jawa, Jamajka	» 5.05
Honduras, Mocca	» 5.10
Ceylon	» 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4¾ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR
kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiek bądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój
Antoni Siatka
żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Wyoczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Borka.